



Głos św. Józefa

Gazetka Sanktuarium św. Józefa w Prudniku - Lesie

18.08.2019 r.

Nr 33/2019

Msze św. niedzielne u nas o godz.: 8.00 10.00 11.30

W Dębowcu: 8.45

OGŁOSZENIA

Dzisiaj 20 Niedziela Zwykła.

Gościmy dziś **neoprezbitera ks. Kacpra Józefczyka**, który po Mszach udzieli błogosławieństwa prymicyjnego.

O godz. 15.00 nabożeństwo **fatimskie**.

Są do nabycia **kalendarze** z naszego Sanktuarium na 2020 rok.

20.08. - **Wtorek** – Wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła

21.08. - **Środa** – Msza w intencji prośb i podziękowań zanoszonych za wstawiennictwem św. Józefa i nabożeństwo.

22.08. - **Czwartek** – Wspomnienie NMP, Królowej

23.08. - **Piątek** – O godz. 17.30 Droga Krzyżowa.

24.08. - **Sobota** – Święto św. Bartłomieja Apostoła

Zbiórka **zużytego sprzętu elektrycznego** i elektronicznego w Domu Katolickim w sobotę 9.00 – 11.00 i w poniedziałek (26.08) 9.00 – 12.00.

Dochody z akcji przeznaczone są na zakup inkubatorów w szpitalu na Wybrzeżu Kości Słoniowej oraz na *Wyprawkę dla dzieci* w Kamerunie.

W niedzielę 25.08. w **Łące Prudnickiej** odpust MB Częstochowskiej. Suma o 11.30.

Jerycho różańcowe w kościele OO. Bonifratrów w dniach 25-31.08.

Dziękujemy wszystkim za modlitwę, ofiary, kwiaty i wszelkie prace na rzecz Sanktuarium
Nadzieja daje siłę do bycia radosnym w rozpaczliwych okolicznościach.

Gilbert K. Chesterton

ABC FRANCISZKANÓW W POLSCE

40. Bł. Tymoteusz Trojanowski (1908-1942), cd.

Różaniec był ulubioną modlitwą br. Tymoteusza, której nie opuszczał nigdy, nawet przy największym spiętrzeniu obowiązków – co zauważył br. Ferdynand. Nie zaniedbywał jej nawet później w warunkach więziennych, również innych zachęcając do ufności w Jej opiekę. Swoją maryjność uzewnętrzniał, strojąc kwiatami i świeczkami klasztorną figurkę Niepokalanej. Zresztą wszystkie praktyki zakonne, nabożeństwa były mu drogie.

Porzucone przedmioty zbierał, naprawiał i składał w magazynie, by w razie potrzeby mógł nimi służyć potrzebującym. Liczni spośród interesantów odnosili się do niego z zaufaniem. Po wybuchu wojny, jako furtian rozdawał biednym i głodnym żywność Chwalony był przez najbiedniejsze warstwy ludności. To dzięki jego zaradności i zdolności przewidywania w dniu wybuchu wojny wielu współbraci zaopatrzonych zostało w różne potrzebne rzeczy.

Uprzejmość, usłużność i nadzwyczajna wyrozumiałość wyróżniały go w relacjach z każdym innym jego współbratem. Był niekonfliktowy, choć stanowczy. Gdy chodziło o utrzymanie porządku, podział zadań do wykonania albo wspólnych dóbr, kierował się poczuciem obowiązku a nie osobistymi sympatiami. Był sprawiedliwy i nikogo nie skrzywdził. Nie umiał się gniewać, nawet słysząc jakieś przykre słowo pod swoim adresem. Zaś widząc u kogoś zdenerwowanie, zaraz zabiegał o wyjaśnienie sytuacji i uspokojenie niezadowolonej osoby. Potrafił rozbroić swoim szczerym, dziecięcym niemal uśmiechem. Br. Tymoteusz był wiernym naśladowcą swego mistrza i gwardiana o. Maksymiliana. Było to na tyle widoczne, że br. Juwentyn Młodożeniec mógł powiedzieć: *Św. Maksymilian miał przeogromny wpływ na postawę br. Tymoteusza, gdyż prawdziwie szedł jego śladami i był zupełnie zafrasowany jego ideą.* Br. Filemon Kozielczyk w ten oto sposób przedstawił br. Tymoteusza: *Główną charyzmą, która uwidaczniała się w postępowaniu było przywiązanie do zakonu, klasztoru, zrozumienie powołania i umiejętność obcowania z innymi.*

Z chwilą rozpoczęcia druku *Małego Dziennika* w 1935 roku br. Tymoteusz pracował z większym niż dotychczas poświęceniem przy wysyłce nowego dziennika. Często nie dosypiał z powodu opóźnień w druku. Nie skarżył się, lecz wszystko ofiarowywał Niepokalanej.

Dla br. Trojanowskiego swego rodzaju zapowiedzią przyszłego losu było zdarzenie opisane przez br. Innocentego Wójcika. *Był taki moment, że dowódca jednostki, która była w Niepokalanowie, o nazwisku Chojnacki, postawił nas na placu w celu rozstrzelania. Widziałem, że br. Trojanowski ze spokojem i godną postawą czekał, co będzie dalej.*

14 października 1941 gestapo złożyło kolejną wizytę w klasztorze. Przyszła teraz kolej na siedmiu braci, do grona których zaliczono również br. Tymoteusza. Brat Cyprian Grodzki opowiada, że wszedłszy w posiadanie listy osób przeznaczonych do aresztowania, próbował ostrzec brata Tymoteusza. *Telefonowałem - wspomina - do br. Tymoteusza, bo wiedziałem, że jest na liście do aresztowania i zapytałem go: «Czy ty jesteś, czy cię nie ma?».* Miałem Niemcom odpowiedzieć, czy jest obecny w klasztorze. *Wtedy odpowiedział: «Jestem » i stawiał się przed gestapo.* Mógł się ukryć, ale z tego nie skorzystał, mimo że wiedział, co go czeka. Zachował zupełną równowagę ducha, choć zdawał sobie sprawę, że idzie w ślady swego świątobliwego Ojca Maksymiliana, który zaledwie przed dwoma miesiącami zmarł w Oświęcimiu męczeńską śmiercią. Św. Maksymilian wedle słów br. Cypriana Grodzkiego *często mówił o oddaniu swego życia dla Niepokalanej i spraw Bożych.* Istniało przekonanie, że *śmierć św. Maksymiliana była umocnieniem dla błogosławionych (dla bł. Tymoteusza i bł. br. Bonifacego Żukowskiego) i braci będących w obozie, którzy bez oporu gotowi byli pójść nawet na śmierć...*

Rzecz znamienna - na liście do wywózki br. Tymoteusz zajmował czołowe miejsce. Na jego widok *gestapowiec zacierał z radości ręce i często powtarzał: «Thimotius! Thimotius!».* Mylił się jednak, sądząc, że *złowił grubą rybę.* Jest jakąś gorzką ironią losu, że człowiek tak dobry, łagodny, ufny wobec innych jak dziecko, wedle przekonania gestapowców dokonujących aresztowania uchodził za element groźny dla III Rzeszy.

Wraz z br. Bonifacym Żukowskim (późniejszym błogosławionym) i pięcioma innymi współbraćmi przewieziony został do więzienia na Pawiaku w Warszawie. Już 15 października nastąpiło przesłuchanie w komendzie głównej gestapo przy alei Szucha, podczas którego br. Tymoteuszowi i innym zarzucano czytanie zakazanych ulotek zrzuconych rzekomo z samolotu. Wszyscy zaprzeczali.

Na Pawiaku znaleźli się początkowo w celi w suterenie: *Mieliśmy spać*

na podłodze i posadzce i na nieświeżych siennikach ze słomy - podaje br. Ferdynand. - Br. Tymoteusz zajmował zawsze ostatnie miejsce, aby wszyscy inni współwięźniowie mieli dogodniejsze miejsca do spania. Gdy zaś chodzi o udział w robieniu porządków w celi, było odwrotnie - tu nie dawał się wyprzedzić w szorowaniu podłogi, wycieraniu stołów, czyszczeniu drzwi i okien oraz innych pracach. Cdn.

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK – 19.8.2019

- 18.00 I. – Za + ojca Józefa Fiszer
II. – Za ++ Elżbietę i Tadeusza Płaszcz i za ++ rodziców

WTOREK – 20.8.2019

- 18.00 I. – Z okazji urodzin Leszka, jego rodziny oraz nowożeńców Agnieszki i Dariusza, o bł. Boże w rodzinie, opiekę MB i św. Józefa
II. – Do św. Józefa o opiekę, bł. Boże dla rodziców Wdowiak, Mikołajczyk, Kurowski, Hawa, Gajda, Gola i Kucharski oraz o szczęśliwe rozwiązanie trudnej sprawy podatkowej w firmie

ŚRODA – 21.8.2019

- 18.00 I. – W intencji prośb i podziękowań zanoszonych za wstaw. św. Józefa
II. – Za + babcię Paulinę w 11 rocznicę śmierci o dar nieba

CZWARTEK – 22.8.2019

- 18.00 W int. Bogny i Piotra oraz Marty o dary Ducha Świętego

PIĄTEK – 23.8.2019

- 18.00 I. – Za + tatę Jana w 30 dzień po śmierci
II. – Do św. Józefa z prośbą o opiekę, bł. Boże, uwolnienie od złego dla poszczególnych członków z rodziny Kosiba z Nysy

SOBOTA – 24.8.2019

- 18.00 I. – Z podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalsze bł. Boże i opiekę Maryi dla rodziny Kapica i córek Kornelii, Beaty, Marii z rodzinami
II. – Za ++ rodziców Łucję i Pawła Kalus, brata Piotra, ++ z rodzin Kapica, Kalus, Frasek i Zoremba

NIEDZIELA – 25.8.2019

- 8.00 I. – Z podz. Panu Bogu i Matce Najświętszej za szczęśliwy przebieg operacji i do Miłosierdzia Bożego, i MBNP o zdrowie dla całej rodziny
II.
10.00 I. – Za ++ Józefa i Barbarę Tabor i ++ rodziców
II. – W int. rodziny Grochol o bł. Boże
11.30 I. – W int. Natalii Przybyłek w **1 rocz. urodzin**, o bł. Boże dla rodziców i chrzestnych
II. – Za + Damiana w 2 rocz. śmierci, za + męża Tomasza, + mamę i ++ teściów oraz za ++ z rodziny
III.